

Zawiesili lekarza za powiązanie „szczepionek” z nagłymi zgonami

2 kwietnia 2023

[W reportażu wideo](#) krążącym we włoskich mediach pokazano porażające statystyki wzrostu nagłych zgonów, dochodzące do tysiąca procent.

<https://www.fattieavvenimenti.it/wp-content/uploads/2023/02/Fuori-dal-coro-malori-improvvisi.mp4>

Tymczasem włoskie władze lekarskie zawiesiły w prawach wykonywania zawodu lekarza, który powiedział, że w kraju obserwowana jest zwiększona liczba „nagłych i niespodziewanych” zgonów.

63-letni Valerio Petterle, lekarz patologii, na łamach dziennika „La Verità” wypowiedział się na temat możliwości skutków ubocznych tzw. szczepionek przeciwko COVID-19, które mogą być przyczyną nagłych zgonów, szczególnie osób w średnim wieku. Jego stwierdzenia nie spodobały się przełożonym w zespole szpitalnym Ulss 2 regionu Veneto i zawieszono go na dwa miesiące bez wynagrodzenia.

Dr Petterle specjalizuje się w urologii, medycynie sądowej i kryminologii klinicznej oraz zajmuje się m.in. poświadczaniem zgonów we wschodniej prowincji Treviso.

W wywiadzie udzielonym gazecie „La Verità” wspomniał on o zgonach dwóch zdrowych mężczyzn w wieku 54 i 55 lat, których badał, i powiedział: „W ciągu ostatnich pięciu miesięcy połowa zgonów to przypadki SADS, czyli zespołu nagłej śmierci dorosłych u zdrowych, uprawiających sport osób w średnim wieku, bez patologii klinicznej. Nie wiem, czy było to zapalenie mięśnia sercowego [...] ale była to zdecydowanie

śmierć sercowa". Według dr Petterle należy oczywiście zwracać uwagę na zawały serca, które występują bardzo często, ale także – dodał – na „niemal całkowity zanik szyszynki [...] co może być konsekwencją słabej produkcji hormonów i oznaką pogorszenia się systemu odpornościowego. Coś zablokowało normalne funkcjonowanie ważnych gruczołów [u tych ofiar]". „Wśród zmarłych w średnim wieku, jeden na dwóch był zdrowy. U wszystkich zauważyłem uszkodzenia szyszynki, jakby ich system odpornościowy uległ pogorszeniu". „Z przerażeniem zauważyłem wzrost liczby nagłych zgonów, które nazywam nieoczekiwaną śmiercią, widzę to u zdrowych osób, zacząłem również pytać kolegów i lekarzy ogólnych, którzy mi to potwierdzili” – dodał dr Petterle.

Dr Petterle apeluje też do władz, aby wreszcie zniesiono przepisy wprowadzone w czasie „pandemii”, gdyż dalej obowiązują absurdalne procedury i zwłoki nadal są poddawane wymazom (na obecność kowida) i „jeśli wynik jest pozytywny, zakazuje się dostępu krewnym [...] Zmarłego traktuje się [bezdusznie]: wkłada się ciało do worka barierowego, zakleja taśmą klejącą i zabiera do kostnicy, gdzie wodoszczelny worek zostanie owinięty prześcieradłem nasączonym roztworem dezynfekującym i umieszczony w trumnie. Po obudowaniu trumny krewni nie będą mogli już do niego podejść". Dr Petterle, który na co dzień ma do czynienia ze zwłokami dodał kolejny absurd, gdyż przecież „nikt nigdy nie został zarażony od zwłok". „Nikt nie wsłuchuje się cierpienia tych, którzy chcieliby szacunku dla swoich zmarłych” – podsumował dr Petterle.

Źródło: [Bibula.com](https://bibula.com)